***Mimo różnic – trwa zrozumienie***

Żółte jaskry, czerwone maki

Skaczą po łąkach, miedzach, polach.

A chaber modry, cichy taki,

Śpi pośród kłosów, przy topolach…

Biegną dziewczynki polną drogą,

Kolorów chłoną cudowności.

Kwiatom nadziwić się nie mogą

I płyną na falach radości…

Obie się śmieją, skaczą obie.

Wtem jedna mówić rozpoczyna

O krajobrazie, nie o sobie.

Drugiej kłopotu to przyczyna!

Ania dostrzega to zmartwienie,

Więc już płynie język migowy.

Julii głową mówi skinienie:

Miganie to moje rozmowy.

Które kwiaty są najpiękniejsze?

Może żółte, może czerwone?

Lepsze duże, czy też najmniejsze?

Na łąkach, we flakon włożone?

Biegną słowa, płynie miganie:

Mimo różnic – trwa zrozumienie.

Jest odpowiedź, było pytanie:

Miedza? – Siądźmy ! – Oto wytchnienie!

Różne barwy w kwiatów rodzinie,

Różna mowa pośród ludzi mórz.

Szczęśliwość tam nigdy nie zginie,

Gdzie tolerancja trwa mimo burz!

Maria Nowakowska

Klasa V D, lat 12

Szkoła Podstawowa Nr 28 w Lublinie